

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jarosław Matras

SSN Barbara Skoczowska

po rozpoznaniu wniosku Sądu Rejonowego w B.

z dnia 4 października 2012 r. sygn. akt ...

w przedmiocie przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości

w związku z wystąpieniem Prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej o zwolnienie świadków W. S., S. W. i M. Z. z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił :

nie uwzględnić wniosku o przekazanie sprawy Sądu Rejonowego w B. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu – wobec braku podstaw do takiego rozstrzygnięcia.

UZASADNIENIE

Wniosek Sądu Rejonowego w B. o przekazanie wystąpienia prokuratora IPN o zwolnienie /.../ z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej – w związku z zamiarem ich przesłuchania w toku prowadzonego śledztwa charakterze świadków – do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości - należało uznać za bezzasadny. Wywody przytoczone na jego poparcie wcale nie przekonują, że w przedmiotowej sprawie występują przesłanki

uzasadniające zmianę właściwości miejscowej sądu meriti trybie przewidzianym w art. 37 k.p.k.

Podkreślić należy po raz kolejny, że instytucja przewidziana w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy. Zmiana właściwości miejscowej sądu, ustalonej w sposób określony w ustawie procesowej, może być dokonana przez Sąd Najwyższy wyłącznie wtedy, gdy przemawia za tym należycie odczytywany interes wymiaru sprawiedliwości. Chodzi tu w szczególności o takie sytuacje, gdy nawet niezależnie od rzeczywistych przesłanek mogących wpływać na bezstronność poszczególnych sędziów – do rozwiązania takich kolizji wystarczą zwykle uregulowania zawarte w art. 40 i 41 k.p.k. – istnieje obawa powstania nieuzasadnionego przekonania o braku warunków do niezależnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w sądzie, którego właściwość wynika z przepisów ustawy. W realiach niniejszego przypadku takich okoliczności dopatrzeć się nie sposób zwłaszcza, że jak przyznaje to sąd wnioskujący – żadna z osób, której dotyczy śledztwo prowadzone przez prokuratora IPN nie orzeka już w tym sądzie.

Trzeba też zwrócić uwagę, że na obecnym etapie postępowania czynność sądu, o której wykonanie zwrócił się prokurator nie ma charakteru „rozpoznawania sprawy”, ani nie dotyczy orzekania o głównym przedmiocie procesu, lecz jest incydentalną decyzją sądową związaną z zakresem dowodów przeprowadzanych przez oskarżyciela publicznego w toku postępowania będącego ciągle jeszcze w fazie *in rem*.

Zważywszy zatem, że przedstawione przez sąd meriti uzasadnienie odwołuje się wyłącznie do przesłanek oportunistycznych i nie wykazuje, aby dobro wymiaru sprawiedliwości wymagało zmiany właściwości miejscowej, nie sposób przyjąć, by sytuacja istniejąca w niniejszej sprawie należała do kategorii, jakie ma na względzie dyspozycja przepisu art. 37 k.p.k.

Mając to na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.